Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok X | Tarnów, piątek 15 października 1937 r. | Nr. 42

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie“.

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Posiedzenie Rady miejskiej

Konfiguracja sił

Konfiguracja sił na Radzie miejskiej uległa dalszemu przegrupowaniu. Klub pracy gospodarczej, który w pierwszym okresie istnienia Rady był panem sytuacji dzięki swojej sprężystości organizacyjnej — po rozwiązaniu BBWR. stracił swój kręgosłup polityczny i organizacyjny i siłą rzeczy jego pozycja na Ratuszu zachwiała się coraz bardziej. Nic zresztą dziwnego. Grupa bowiem nie złączona żadną ideą, żadnym wspólnym programem — jest tylko zlepkiem jednostek idących razem tylko siłą bezwładności, a najlżejszy nawet podmuch wiatru może rozprószyć cały ten zlepek, który tylko pozornie stanowi pewną całość.

To też w klubie pracy gospodarczej często wyłaniały się różne tarcia z trudem likwidowane. Ścierały się różne interesy osobiste i nieosobiste z trudem uzgadniane. A prezydent miasta był tym bezstronnym arbitrem, który łagodził i uśmierzał rozpalone temperamenty. Był bowiem autorytetem, uosobieniem dawnej dyscypliny i potęgi wszechwładnej na Ratuszu.

Nieziszczone marzenia

Ale ostatnia rezygnacja prezydenta miasta ze swego stanowiska, różne koleje tej rezygnacji — zakończonej powrotem na to stanowisko, zachwiała autorytetem prezydenta miasta i wzbudziła pewną niechęć do jego osoby. Niektórzy działacze z klubu pracy gospodarczej mieli apetyt na fotel prezydialny. Myśleli, że już osiągają cel, do którego dążyli od wielu lat. A tu nagle prezydent rozmyślił się i stało się, że jego rezygnacji nie przyjęto i pozostał na stanowisku.

A gdy nie nie ziściły się ich marzenia i plany — do serc ich zakradła się niechęć, a nawet niekiedy pewna nienawiść do osoby prezydenta.

Brak wspólnego programu działania, oraz niechęć do prezydenta stawia cały byt klubu pracy gospodarczej pod wielkim znakiem zapytania. Ten stan rozsprzężenia w klubie pracy gospodarczej widoczny jest na każdym prawie posiedzeniu Rady miejskiej. Doszło już do tego, że na ostatnie posiedzenie klubu pracy gospodarczej, zwołane przez prezydenta miasta przed ostatnim posiedzeniem Rady miejskiej, celem uzgodnienia stanowiska klubu odnośnie do spraw będących na porządku dziennym — zjawiło się zaledwie 5 osób. A na posiedzeniu Rady — radni pułk. Hoborski i Grzebieluch żądali obniżenia stawki dodatku komunalnego do podatku państwowego od nieruchomości, ustalonej przez zarząd miejski.

A więc wyraźna opozycja...

Prezydent miasta wyczuwając tendencje oponentów, skorzystał tedy z przepisów regulaminu i nie poddał wniosku radnego Grzebielucha pod głosowanie — bo nie był zgłoszony na piśmie przed posiedzeniem...

Radni sanacyjni, którzy przy uchwaleniu regulaminu obrad byli głusi na perswazje radnych socjalistycznych, którzy ostrzegali, że sami nakładają sobie kajdanki na ręce — obecnie na własnej skórze odczuwają skutki swej lekkomyślnej uchwały i przekonują się, że każdy kij ma dwa końce...

„Oś“ dr Brodziński—prof. Ciołkosz

Prezydent miasta zaś w obliczu utraty oparcia o klub pracy gospodarczej, zagodniał wobec socjalistów i tam zdaje się szuka sojuszników.

Zmienił swoje stanowisko wobec radnych socjalistycznych. Uwzględnia ich żądania i życzliwie traktuje ich postulaty.

Ten ukłon prezydenta ku lewicy uwydatnił się na ostatnim posiedzeniu również w tym, że prezydent po raz pierwszy zaprosił do stołu prezydialnego prof. K. Ciołkosza w miejsce chorego wiceprezydenta mgra Kołodzieja — mimo, że na sali byli też ławnicy sanacyjni, oraz w tym, że b. poseł Adam Ciołkosz został jednogłośnie wybrany członkiem komisji skarbowo-budżetowej w miejsce przedstawiciela klubu pracy dyr. Machnickiego.

Radni socjalistyczni zaś w dobrze zrozumiałym swym interesie słusznie nie uprawiają opozycji doktrynerskiej, lecz zajmują stanowisko rzeczowe, co umożliwia normalny bieg gospodarki gminnej. Głośno wprawdzie wysuwają różne żądania a nawet takie, które nie mogą być zrealizowane, ale w rzeczy samej głosują za wnioskami zarządu miejskiego, przy czym ton przemówień jest bardzo łagodny i rzeczowy bez ostrych akcentów i osobistych aluzji. Widocznie „oś“ — dr Brodziński—prof. Ciołkosz jest chwilowo, najprawdopodobnej ze względów taktycznych, po cichu tolerowana przez klub radnych socjalistycznych.

Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej stało zatem pod znakiem napięcia między klubem pracy gospodarczej a prezydentem miasta, a z drugiej strony wyczuwało się pewne wzajemne przychylne nastawienie klubu socjalistycznego i prezydenta miasta.

Murzyn zrobił swoje...

Radni żydowscy w tej rozgrywce nie biorą żadnego udziału. Rozsprzężenie w łonie klubu pracy gospodarczej siłą rzeczy osłabiło jego presję moralną na radnych żydowskich, którzy prawie nigdy tej presji oprzeć się nie mogli. Na razie stoją na uboczu. Zdaje się, że poczuli, iż prezydent miasta nie szuka już ich poparcia i że znajdują się w roli murzyna, który zrobił swoje i może odejść. Ale czy potrafią kroczyć samodzielnie również wówczas, kiedy presja się spotęguje? Dotychczasowe doświadczenie każe przypuszczać, że — nie. Nie chcemy jednak uprzedzać faktów. Zobaczymy co nam najbliższa przyszłość pokaże. Na razie klub radnych żydowskich zdobył się na „odwagę“ — zdaje się po raz pierwszy — i wniósł interpelację w sprawie artykułów żydożerczych, umieszczanych ostatnio w „Głosie Ziemi Tarnowskiej“. I to należy uważać za postęp...

* * *

Przebieg posiedzenia Rady miejakiej, odbytego pod przewodnictwem prezydenta dra Brodzińskiego we wtorek 12 bm. był spokojny i miał charakter wybitnie rzeczowy.

Podatki komunalne

Po załatwieniu protokołu z poprzedniego posiedzenia p. radca dr Alski zreferował wnioski zarządu miejskiego w sprawie dodatków komunalnych do niektórych podatków państwowych. W dyskusji p. Grzebieluch żądał obniżenia wysokości dodatku komunalnego do podatku od nieruchomości na peryferiach — o połowę. Wniosku tego p. prezydent nie poddał pod głosowanie, ponieważ nie był zgłoszonym na piśmie przed posiedzeniem. P. pułk. Hoborski skrytykował cały obecny system podatkowy w ogóle Wniosek klubu radnych socjalistycznych o obniżenie stawki dla peryferii również nie został poddany pod głosowanie ze względów formalnych.

W końcu uchwalono dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości w wysokości 100 proc; dodatek komunalny do podatku gruntowego w wysokości 47 proc. i 72 proc., dodatek komunalny do państwowych opłat od sprzedaży alkoholu w wysokości 100 proc. i od wyrobu 50 proc., przy czym wniosek radnych socjalistycznych o uchwalenie dodatków komunalnych do wyrobu i sprzedaży alkoholu w wysokości podwójnej został większością głosów odrzucony. Ponadto uchwalono dodatek komunalny do opłat za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne za rok 1938 w wysokości 30 proc., przy czym ławnik p. Batist wystąpił przeciw błędnym interpretacjom urzędu skarbowego w sprawie patentów

w ogóle, a w szczególności odnośnie do chałupników i rzemieślników, oraz drobnych handlarzy.

Następnie Rada uchwaliła prolongatę na 1 rok pożyczki w kwocie 8.000 zł, udzielonej przez fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy na pomiary miasta, oraz uchwaliła zaciągnięcie pożyczki w kwocie 25.000 zł w Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowym na pokrycie części kosztów pożyczki 2 milionów zł z Państwowego Banku Komunalnego.

Zmiany w budżecie

Po krótkiej dyskusji, w której radni pp. Cholewa, Nowak i Szumiński — wysunęli cały szereg dezyderatów, odnośnie do uporządkowania ulic na peryferiach miasta, oraz zmiany warunków pracy w przedsiębiorstwach gminnych, na które to życzenia wyczerpujących odpowiedzi udzielili pp. dr Brodziński i inż. Leuchter — uchwalono cały szereg zmian w budżecie gminnym za rok 1937/38, zaproponowanych przez zarząd miejski.

Zamiana i sprzedaż gruntów

Sprawę zamiany względnie sprzedaży gruntów gminnych zreferował ławnik prof. K. Ciołkosz, po czym bez dyskusji uchwalono zamianę gruntów gminnych z gruntami ks. Sanguszki: Ks. Sanguszko daje miastu 7548 m² obok szkoły im. Hoffmanowej na urządzenie parku, w zamian za co otrzymuje od gminy drogę gminną przy ul. Focha, część zasypanej młynówki przy ul. Narutowicza, oraz grunt na rogu ul. Tuchowskiej i św. Walentego, przy czym rada uchwaliła podziękowanie dla ks. Sanguszki za jego dar gruntu pod budowę szkoły Hoffmanowej, oraz za obywatelskie stanowisko w czasie pertraktacji o zamianę gruntów.

W dalszym ciągu Rada uchwaliła bezpłatnie odstąpić grunt gminny przy ul. Szkotnik Związkowi Inwalidów Wojennych pod budowę domu, przy czym zastrzeżono, że dom ma służyć tylko celom Związku, względnie w razie dalszej odsprzedaży domu — innym celom społecznym, a nie prywatnym. Uchwalono bezpłatnie odstąpić Izakowi Goldmanowi 233 m² gruntu na ul. Jagiellońskiej, oraz sprzedać Walerii Szancerowej skrawek gruntu po zasypanej Młynówce przy ul. Łaziennej.

Wybory do komisji

Członkiem komisji rewizyjnej wodnej dla tut. powiatu wybrano p. inż. Hupperta, zaś członkiem komisji skarbowo-budżetowej w miejsce p dyrektora Machnickiego wybrano p. Adama Ciołkosza. Charakterystycznym jest, że klub pracy gospodarczej nie wysunął w ogóle żadnego kandydata na członka komisji budżetowej. To też wybór p. Adama Ciołkosza nastąpił bez głosowania.

Wynagrodzenie ławników

Jednogłośnie uchwalnno wynagrodzenie ławników za pracę w zarządzie miejskim w wysokości 100 zł miesięcznie.

Sprawozdanie z działalności zarządu m.

Przed posiedzeniem Rady p. prezydent wręczył przewodniczącym klubów sprawozdanie z działalności zarządu miejskiego i przedsiębiorstw miejskich. W sprawozdaniu znajdujemy cały szereg cyfr, ilustrujących tę działalność. Poniżej przytaczamy niektóre dane z tego sprawozdania.

W okresie od 1 IV do 30 VI zarząd miejski zatrudnił 920 robotników, z tego zakład asenizacyjny 133, oddział drogowy 142, biuro pomiarów 26, elektrownia miejska 22, gazownia miejska 24, wodociąg miejski 10, budowa kolektora 420, oddział architektowniczy 18 i Wontok 125.

W tymże czasokresie sprowadzono z Mościc 725.445 klw energii elektrycznej. Przerobiono i uzupełniono instalację elektryczną w całym szeregu budynków, stanowiących własność gminną. Wykonano 31 nowych połączeń domowych. Ułożono 6387 m kabla konsumcyjnego niskiego napięcia, 1934 m kabla oświetl. publ. niskiego napięcia oraz 560 m kabla wysokiego napięcia. Zainstalowano nowe lampy na całym szeregu ulic.

W roku administracyjnym 1936/7 ułożono 1600 mb. gazociągu wysokoprężnego i 3250 mb. gazociągu niskoprężnego — razem 4850 mb. Wykonano instalację gazową w całym szeregu budynków miejskich kosztem zł 90 030 oraz zakupiono 223 gazomierzy za kwotę zł 18.700. W okresie sprawozdawczym oddanie gazu wyniosło 2,115.000 m³, czyli wzrosło o 520.000 m³ w stosunku do roku poprzedniego.

Wykonana w ubiegłym roku nowa studnia w Świerczkowie, została w zupełności wykończona. W bieżącym roku wykonano dla tej studni nowy lewar ogólnej długości 370 m. Ilość wodomierzy wzrosła o 685 na ogólną liczbę 1370. Większe roboty konserwacyjne wykonano w ulicach: Lwowskiej, Krasińskiego, Tertila i Mościckiego.

Wykonano kanały na całym szeregu ulic o różnych przekrojach oraz kolektor na ul. Konarskiego i Narutowicza.

Wybrukowano jezdnie półkostką na ul. Urszulańskiej, Krasińskiego, Tertila, Krakowskiej i Kołłątaja. Wybrukowano brukowcem plac przy targowicy na ul. Krakowskiej obok browaru ks. Sanguszki. Wykonano roboty ziemne oraz ułożono krawężniki na całym szeregu ulic.

W rzeźni miejskiej poddano ubojowi w okresie sprawozdawczym 2.481 sztuk bydła, 14.734 cieląt, 20 baranów, 2 656 świń i 6.933 bekoniaków. Wyprodukowano 499 tafli lodu. W taniej jatce miejskiej sprzedano ogółem 6.745 kg mięsa. Zakupiono aparat elektryczny, t. zw. szczypce odurzające oraz aparat projekcyjny do badania włośnic.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono też gruntowne remonty i konserwacje w budynkach szkolnych oraz w miejskich budynkach mieszkalnych i administracyjnych.

Sprawozdanie powyższe nie było jednak przedmiotem dyskusji Rady, gdyż radni wyrazili życzenie, aby naocznie obejrzeć dokonane roboty, a potem dopiero przeprowadzić dyskusję nad działalnością zarządu miejskiego. Pan prezydent uwzględnił życzenie radnych i oświadczył, że w najbliższym czasie urządzi objazd wszystkich tych robót.

Interpelacje

W końcu przyjęto kilka osób do związku przynależności gminy. Wpłynęły dwie interpelacje: klubu radnych żydowskich i klubu radnych socjalistycznych. Klub radnych żydowskich interpelował prezydenta w sprawie artykułów żydożerczych, umieszczonych w „Głosie Ziemi Tarnowskiej", a w szczególności w sprawie artykułu, w którym podana jest zmyślona i kłamliwa wiadomość, że gromada Żydów napadła na szeregi studentów, którzy opuścili kościół, przy czym nawet rzekomo odebrano im sztandar. Otóż cała ta historia — twierdzą słusznie interpelanci — jest zupełnie zmyślona i zwykłym kłamstwem oraz oszczerstwem i całą tę historię zmyślono w redakcji „Głosu Ziemi Tarnowskiej" w tym celu, aby móc nawoływać otwarcie do bojkotu sklepów żydowskich, oraz do propagandy antyżydowskiej i do wywoływania w mieście rozruchów antyżydowskich. A ponieważ żydowska opinia publiczna jest zdania, że „Głos Ziemi Tarnowskiej" jest subwencjonowany i popierany z funduszów gminnych — dlatego interpelanci zapytują p. prezydenta, jakie stanowisko zajmuje wobec „Głosu Ziemi Tarnowskiej", który podburza przeciw ludności żydowskiej, a tym samym uniemożliwia spokojne współżycie między ludnością katolicką i żydowską.

W odpowiedzi na powyższą interpelację p prezydent oświadczył, że Głos Ziemi Tarnowskiej nie jest organem zarządu miejskiego i nie jest przez Zarząd Miejski subwencjonowany. Za umieszczone ogłoszenia płaci nie według cennika lecz małe kwoty od 5 – 10 zł. Nie ma też żadnego wpływu na redakcję Głosu Ziemi Tarnowskiej. Jest zainteresowany w zgodnym współżyciu wszystkich obywateli i przeciw podjudzaniu jednej części ludności przeciw drugiej.

Zaś klub radnych socjalistycznych wniósł interpelację w sprawie stosunków w szkołach powszechnych. Żalą się na brak pomieszczeń, na ciasnotę, na ciągłe zmiany podręczników, na wysokie opłaty w szkole Hoffmanowej, a w szczególności żalą się interpelanci, że w szkole Staszica zarządzono ghetto ławkowe dla dzieci żydowskich, wedle najlepszych wzorów hitlerowskich Niemiec wbrew woli rodziców.

Dlaczego w tej sprawie nie interpelował klub radnych żydowskich ?

W odpowiedzi prezydent oświadczył, że zarząd miejski w dziedzinie szkolnictwa czyni wszystko, co jest tylko możliwe, a jeżeli chodzi o ghetto ławkowe — to sprawa ta przekracza jego kompetencje, lecz zwróci się w tej sprawie do inspektoratu szkolnego.

Na tym posiedzenie zostało zamknięte o godz. 12 w nocy. fr.

Do społeczeństwa żydowskiego!

Przystąpiliśmy do akcji na rzecz uczczenia pamięci dra Ozjasza Thona. Największemu Synowi obecnej generacji żydostwa polskiego, Nauczycielowi i Przewódcy narodu chcemy zbudować trwały pomnik, który byłby świadectwem naszej wdzięczności wobec wielkich zasług Ozjasza Thona, a zarazem uczczenia Jego świetlanej pamięci.

Całe życie Ozjasza Thona wypełnione było walką i niezmordowanym wysiłkiem około wyszkolenia narodu i odbudowy naszej ojczyzny w Erec Izrael. Na tej ziemi palestyńskiej, ku której skierowane były wzniosłe myśli i znojny wysiłek wielkiego i błogosławionego życia Ozjasza Thona, ma powstać nowe żydowskie osiedle, nazwane Jego imieniem. Kawał kamienistej ziemi palestyńskiej ma być wyrwany pustyni i zamieniony na kwitnące, pełne zieleni i życia osiedle, na którym młodzież nasza ma żyć i pracować, realizując ideę i hasła Ozjasza Thona.

W ten sposób nazwisko zgasłego przewódcy żydostwa polskiego związane zostanie z ziemią naszych ojców, a w pochodzie ku naszemu wyzwoleniu utrwalimy w formie żywego pomnika pamięć tego, który życie całe oddał w ofierze i w walce o naszą lepszą przyszłość.

Przez ostatnich 18 lat stał Ozjasz Thon w pierwszym szeregu walczących o nasze prawo do życia i swobodnego rozwoju w Polsce. W Sejmie Rzeczypospolitej był naszym Trybunem, z godnością i dostojeństwem bronił naszej sprawy. Przewodził żydostwu polskiemu, sprawie narodowej służył do ostatniego tchu. Z myślą i troską o naszą przyszłość, a zarazem z wiarą w ostateczne zwycięstwo naszej sprawy opuszczał nas na wieki Ozjasz Thon.

Dziś pozostaje nam spłacić chociażby w drobnej części wielki dług wdzięczności wobec zmarłego Wodza. Zwracamy się przeto z apelem do całego społeczeństwa żydowskiego, by dopomogło w realizacji planu trwałego uczczenia pamięci Ozjasza Thona.

Żywimy niezłomne przekonanie, że całe społeczeństwo polskie odezwie się na nasz apel, by zadokumentować wdzięczność wobec Zmarłego Przewódcy, którego całe życie było wierną służbą dla Narodu.

Centralny Komitet Uczczenia Pamięci dra Ozjasza Thona

„Dzień Rezerwisty"

Uroczystości z okazji „Dnia Rezerwisty" odbyły się z godnie z programem ustalonym przez komitet obywatelski.

W sobotę 9 bm. odbyła się w godzinach wieczornych zbiórka organizacji kombatanckich przed płytą Nieznanego Żołnierza, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił p. inż. Kruszyna, oraz odśpiewano kilka pieśni patriotycznych. Następnie odbyła się w sali pocztowców wieczornica z programem muzykalno-wokalnym, a przemówienie wygłosił p. prof. Dubiel.

W niedzielę 10 bm. odbyła się zbiórka z raportem organizacji kombatanckiej poczym odbyła się msza św. w kościele katedralnym, oraz nabożeństwo w nowej synagodze gdzie modły odprawił kantor p. Rosenblatt wraz chórem pod batutą p. Künstlera, a przemówienie okolicznościowe wygłosił p. prof. Wachtel. Po nabożeństwach odbyła się defilada organizacji kombatanckich przed Starostwem.

Kol. mgr Maksymiljanowi Bleichfeldowi z powodu zgonu Jego błp. Ojca składa wyrazy głębokiego współczucia

Stow. Żyd. Słuch U. J. „Ognisko" w Tarnowie

Doroczne walne zebranie ogólnych syjonistów

Przy nader licznym udziale członków odbyło się pod przewodnictwem tow. dra Menderera w niedzielę 10 bm. doroczne walne zebranie ogólnych syjonistów.

Zagaił tow. dr Menderer, który na wstępie poświęcił wspomnienie pośmiertne błp. drowi Ozjaszowi Thonowi oraz błp. Icchakowi Steigerowi. Pamięć Zmarłych zebrani uczcili przez powstanie z miejsc i jednominutowe milczenie.

Następnie tow. dr Chomet wygłosił dwugodzinny, piękny pod względem formy i treści referat o sytuacji w ogólnym syjonizmie, oraz złożył sprawozdanie z działalności ustępującego komitetu lokalnego.

Podłoże kryzysów

W pierwszej części swego referatu tow. dr Chomet oświadczył m. in.: Rok sprawozdawczy org. syjon. w Tarnowie był rokiem kryzysów. Podłożem tych kryzysów była walka w obozie ogólno-syjonistycznym. Walka już nie o krystalizację idei, o skonkretyzowanie ideowych przesłanek światopoglądu ogólno-syjonistycznego — ale o konsekwentne dążenie do realizacji ogólnego syjonizmu. Pod względem uświadomienia ideowego byliśmy przesyceni. Rwaliśmy się do czynu ogólno-syjonistycznego. Cierpienia i odvsea kibucu ogólno-syjonistycznego Hanoar-Hacijoni w Erec Izrael — śmierć przewódcy młodzieży naszej błp. Icchaka Steigera, który padł na posterunku pracy w Palestynie — były bodźcem do wzmożenia wysiłków i walki o realizację ogólnego syjonizmu. Stąd płynie też nasze gorące przywiązanie do Związku światowego ogólr.ych syjonistów — w którym widzimy jedyne narzędzie i gwarancję dla rozwoju i realizacji niezależnego i integralnego ogólnego syjonizmu. I choć nie taimy, że obecny stan organizacyjny Związku światowego, napawa nas troską o byt i przyszłość Związku, choć nie przeczymy, że działalność Związku światowego ogólnych syjonistow nie stoi w żadnym stosunku do ciążących na Związku zadań, — to jednak nie zamykamy oczu na przyczyny tej słabości Związku, które dadzą się usunąć, jeżeli wszyscy ogólni syjoniści szczerze i pozytywnie ustosunkują się do Związku, tak pod względem ideowym jak i organizacyjnym. Wtedy zapewne i prezes Związku tow. dr Schwarzbart nie będzie musiał tracić energii i sił na usuwanie z drogi przeszkód pochodzących przeważnie od najbliższych „przyjaciół" Związku, którzy konsolidację szeregów ogólno-syjonistycznych chcieliby rozpocząć od likwidacji Związku światowego ogólnych syjonistów.

„Keren Haowejd Hacijoni"

Przyznajemy — Związek jest słaby. Aktywność jego jest minimalna. Chcemy zjednoczenia ogólnego syjonizmu — ale wierzymy, że najłatwiej dojść do tego przez wzmocnienie istniejącego już Związku światowego ogólnych syjonistów, a w szczególności przez rozpoczęcie pracy realizacyjnej, uwarunkowanej stworzeniem wielkiego własnego funduszu realizacyjnego, jakim jest proklamowany przez Związek światowy „Keren Haowejd Hacijoni". Ten fundusz umożliwi rozwój kibuców i Irgunu robotników ogólno-syjonistycznych a równoczesne tworzenie innych realnych pozycyj w Erec Izrael w dziedzinie pracy i wśród wszystkich warstw Jiszuwu — przywróci ogólnemu syjonizmowi jego dawną świetność w ogólnym ruchu syjonistycznym, opanowanym obecnie przez jedną partię.

Niedawno prezes naszej egzekutywy tow. dr Hilfstein w bielskim bratnim „Jüdisches Volksblatt" z dnia 14 września rb. stwierdzając słusznie na marginesie głosowania na Kongresie w Zurychu, że ogólny syjonizm jest wewnętrznie załamany, bo brak było u ogólnych syjonistów jednolitego skoordynowanego stanowiska — jak u lewicy i prawicy — dochodzi do konkluzji, że „przywódcy a niemniej i doły ugrupowań ogólno-syjonistycznych muszą wreszcie zrozumieć, że wybiła teraz ostatnia godzina, by zmienić dotychczasową taktykę, w przeciwnym bowiem razie ideologia ogólnego syjonizmu w najbliższej przyszłości przejść może do historii".

Znamy tylko jedną ideologię ogólno-syjonistyczną — ugruntowaną w programie Związku światowego ogólnych syjonistów — bo to co reprezentuje t. zw. Zjednoczenie Światowe ogólnych syjonistów nie jest ideologią, lecz technicznym połączeniem niektórych krajowych organizacyj na czas Kongresów syjonistycznych — przy czym dominuje w tym Zjednoczeniu tendencja wysługiwania się ślepego panującej w organizacji syjonistycznej lewicy.

Wybiła ostatnia godzina

Wybiła tedy ostatnia godzina, by zmienić dotychczasową taktykę Związku światowego ogólnych syjonistów — i przejść do czynów, do realizacji — bo inaczej ideologia ogólnego syjonizmu w najbliższej przyszłości dopprawdy przejdzie do historii. I by do tego nie doszło, powołani jesteśmy czuwać nad tym — my ogólni syjoniści wykonujący tę codzienną, szarą pracę syjonistyczną — ot — te doły ogólno-syjonistyczne, które wierzą w misję ogólnego syjonizmu.

Organizacja ogólno-syjonistyczna w Tarnowie wcześnie przejęła się ideologią ogólnego syjonizmu i stanęła w pierwszym szeregu walczących o konsolidację sił ogólno-syjonistycznych w ramach Związku światowego ogólnych syjonistów — wiernie stojąc u boku twórcy tego Związku tow. dra Schwarzbarta, który z niezłomną wiarą i uporem trwa w ofiarnej pracy nad rozbudową Związku światowego ogólnych syjonistów. Zwalczaliśmy każdego, kto chciał naruszyć podstawy tej naszej ideologicznej podbudowy, bez której nie widzimy racji bytu dla odrębnej organizacji ogólno-syjonistycznej.

Oto źródła ostatnich konfliktów w naszej organizacji — konfliktów nie osobistych, nie wyrosłych na tle walk o krzesła, lecz tkwiących w naszej głębokiej trosce o los ogólnego syjonizmu, o egzystencję Związku światowego ogólnych syjonistów — gwaranta realizacji ogólnego syjonizmu. I dlatego konflikty te nie zaszkodziły naszej pracy ani na jednym polu naszej działalności syjonistycznej.

Bo i rok sprawozdawczy jest rokiem ożywionej i owocnej pracy syjonistycznej w naszym mieście.

Zasięg naszej pracy

Ta praca swym zasięgiem obejmuje wszystkie niemal dziedziny naszego życia żydowskiego, tak na szlaku golusowym jak i palestyńskim. Organizacja syjonistyczna w Tarnowie wyciska też swe piętno na życiu tarnowskiego społeczeństwa żydowskiego i choć z różnych stron próbowano ten nasz wpływ na żydostwo tarnowskie zmniejszyć — syjonizm w Tarnowie jest silny i mocno zakorzeniony w ulicy żydowskiej.

Syjonizm w Tarnowie nie jest konjunkturalnym. Zastępy syjonistów rosną stale, tak wśród społeczeństwa żyd. starszego, jak i wśród młodzieży żydowskiej. A dziś, kiedy problem państwa żydowskiego w Erec Izrael stał się aktualnym zagadnieniem, wrzynającym się głęboko w jaźń każdego Zyda, tęskniącego za powrotem do własnej Ziemi praojców — dziś syjonizm stał się wyznaniem wiary całego prawie żydostwa tarnowskiego, choć tyle jest ugrupowań i stronnictw żydowskich, ale na czele tych ugrupowań kroczy organizacja ogólno-syjonistyczna.

W roku sprawozdawczym szła praca Komitetu lokalnego we wszystkich kierunkach życia żydowskiego — przy czym działalność ta obejmowała pracę z dziedziny czysto palestyńskiej, politycznej, społeczno-humanitarnej, kulturalnej i organizacyjnej. Przejdźmy konkretne wyniki tej pracy, by przekonać się, czy Komitet lokalny wypełnił ciążące na nim zadania. Z czystym sumieniem można twierdzić, że ustępujący komitet lokalny w świetle wyników pracy całorocznej dobrze zasłużył się dla organizacji syjonistycznej w Tarnowie.

W drugiej części swego wyśmienitego referatu tow. dr Chomet omówił szczegółowo działalność komitetu lokalnego w różnych dziedzinach życia politycznego, kulturalnego, społecznego i filantropijnego, oraz w dziedzinie palestyńskiej.

Praca palestyńska

W pracy na rzecz funduszów palestyńskich ogólni syjoniści zajmują oczywiście pierwsze miejsce. Na ogólną kwotę zł 7.115·43 zebraną na rzecz Zydowskiego Funduszu Narodowego, kierowanego przez tow. dra Goldberga, ogólni syjoniści zebrali kwotę zł 5.141.78, co stanowi $72^{1}/_{4}$ proc. ogólnej kwoty — podczas gdy wszystkie inne frakcje razem zebrały zł 1.973.65 — z tego Mizrachi zł 999.13 (14 proc.), Wizo zł 485 94 ($6^{3}/_{4}$ proc.), cała lewica syjonistyczna razem zł 461.62 ($6^{1}/_{2}$ proc), a Brith Hakanaim zł 26 96 ($^{1}/_{4}$ proc.). Wśród organizacji młodzieży ogólno-syjonistycznej pierwsze miejsce w zbiórce na K. K. L. zajmuje Bnej Syjon z kwotą zł 1001 20, drugie Hanoar Hacijoni z kwotą zł 850.40, a trzecie Akiba z kwotą zł 641.51.

Keren Hajesod pod kierownictwem tow. dra Seidenwerga wykazuje w tym roku znaczną zwyżkę, gdyż ilość deklarantów wzrosła znacznie, przy czym również ogólna kwota deklarowana jest znacznie w roku ubiegłym.

Akcja Bicur ubitachon przeprowadzona pod kierownictwem tow. dra Mandla dała świetne wyniki.

Przy komitecie lokalnym była też czynna opieka nad chalucami pod kierownictwem tow. Ehrlicha, oraz komisja pomocy dla kibuców ogólno-syjonistyczna pod kierownictwem tow. E. Fluhra. Obie komisje wywiązały się dobrze ze swych zadań i mogą się poszczycić ładnymi wynikami swej pracy.

Praca kulturalna

Szkoły Safa Berura obejmujące freblówkę, szkołę powszechną, gimnazjum i liceum stoją na wysokim poziomie, przy czym zarząd Safa Berura z tow. drem Schenklem na czele ma do zanotowania wielki sukces, bo nabył nowy wielki budynek, w którym mieszczą się obecnie gimnazjum i liceum.

Ruchliwą działalność wykazał też resort kulturalny przy komitecie lokalnym pod kierownictwem tow. mgra Dintenfassa. Urządzono bowiem uniwersytet ludowy, gdzie wygłoszono cały szereg bardzo ciekawych i pouczających referatów. Ponadto urządzono wieczory dyskusyjne i referaty poza uniwersytetem ludowym, doroczną rewię młodzieży z rozdaniem nagród, Oneg szabat, oraz cały szereg zebrań partyjnych.

Ponadto towarzysze nasi byli czynni w bibliotece ludowej, gdzie nasz tow. dr Schönfeld piastuje godność prezesa.

Praca organizacyjna

Związek rzemieślników syjonistycznych Cijonim Baalej Mikcoa, związek starszej młodzieży ogólno-syjonistycznej Bnej Syjon, oraz organizacje młodzieży Hanoar Hacijoni i Akiba stoją na odpowiednim poziomie, stale się rozwijają, wykazując wielką żywotność i działalność, przy czym mowca podkreślił, że należy przystąpić do założenia koła kobiet ogólno-syjonistycznych.

Wszelkie organizacje podległe komitetowi lokalnemu pośrednio lub bezpośrednio — ciągle się rozwijają i wykazują stały wzrost.

Istniejące w lokalu naszym klub oraz czytelnia wykazują też ciągły rozwój, a ich stan należy uważać za zupełnie zadowalniający.

Praca polityczna

W dalszym ciągu tow. dr Chomet omówił obszernie pracę polityczną komitetu lokalnego, przy czym omówił też działalność syjonistów w kahale, nakreślając w ogólnym zarysie drogę, po jakiej kroczyć winni syjoniści w kahale, oraz wskazał na pozytywne wyniki tej pracy, podkreślając ofiarną pracę tow. dra Menderera na stanowisku prezesa zarządu, przy czym wskazał na harmonijną współpracę wszystkich ugrupowań zasiadających w kahale.

Bardzo ważną misję polityczno-kulturalną spełnia nasz Tygodnik Żydowski, kierowany przez tow. dra Chometa. Tygodnik z jednej strony stoi na straży niezależnego, integralnego ogólnego syjonizmu w duchu Związku światowego ogólnych syjonistów, a z drugiej strony broni honoru i interesów ludności żydowskiej naszego miasta, oraz stoi na straży czystości życia publicznego na terenie Tarnowa. Tygodnik Żydowski dzięki swemu odpowiedniemu poziomowi, oraz swą powagą w ujmowaniu poszczególnych zagadnień zaskarbił sobie uznanie wszystkich sfer ludności naszego miasta. W roku bieżącym Tygodnik Żydowski obchodzi 10-lecie swego istnienia. Jubileusz ten winien być obchodzony uroczyście przez całe społeczeństwo syjonistyczne naszego miasta.

Praca społeczna

Ponadto referent podkreślił pracę ogólnych syjonistów w całym szeregu instytucji społecznych i charytatywnych: jak Ochronka Zydowska, Cdaka, Opieka, zakład sierót i i.

Oto obraz działalności komitetu lokalnego w okresie sprawozdawczym. Obraz piękny i bogaty. Zadaniem nowego komitetu lokalnego będzie pracę tę pogłębić i rozszerzyć — zakończył swój świetny we wielkim skupieniu wysłuchany przez liczną publiczność referat.

Wybór prezesa

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu komitetowi lokalnemu wybrano jednogłośnie przez aklamację tow. dra Chometa — prezesem organizacji syjonistycznej w Tarnowie, poczym wybrano nowy komitet lokalny w następującym składzie:

Nowy komitet lokalny

Dr Chomet Abraham, Alban Mendel, Blumenkranz Nuchem, Brigg Artur, Mgr Dintenfass M., Ehrlich Chaim, Fast Józef, Fluhr Henryk, Fluhr Eljasz, Fallek Aleksander, Fenichel Zygm., Friedman Chaim, dr Goldberg S., dr Grünberg H., Gelbowa Regina, Gelbwachs Baruch, Grünspan Izak, Gans Mozes, Hel-

lin Izak, Holländer Henryk, Keller Samuel, Kimmel Hirsz, Lichtig Chaim, Mondscheinowa Emilia, dr Mandel W., dr Menderer M., Ormian Herman, Perlbergowa Bronisława, Reich Szymon, Rapaport Samuel, Rapaport Wolf, Reinhold Aron, dr Schenkel W., Sauerstrum Adolf, dr Seidenwerg I., Selinger Lazar, Selinger Sisze, Spenadel Bolesław, Schwanenfeld Maurycy, Seidenówna Dora, mgr Spielman H., Schiff Dawid, Seinwel, Taub Anszel, Ungerowa Dora, Wołowski Alter, Weiss Michael, Wild Natan, mgr Zeichner J.

Komisja rewizyjna

Dr Katz Adolf, Osterweil Gabriel, Wurzel Salomon.

Sąd Polubowny

Dr König E., inż. Leuchter M., Spielman Abr., dyr. Schinagel Leopold, Weintraub Samuel.

Rezolucje

W końcu przyjęto jednomyślnie następujące rezolucje:

1. Walne zgromadzenie wyraża hołd Jiszuwowi za obronę zdobytych pozycji w Erec Izrael i wzywa ogólnych syjonistów do jak najdalej idących wysiłków i ofiar na rzecz funduszów palestyńskich, w szczególności K. K. L. i Keren Hajesod, co przyspieszy i ugruntuje odbudowę Państwa Żydowskiego w Erec Izrael.

2. Walne zgromadzenie wita z radością rozpoczęcie hitjaszwut kibuców ogólno-syjonistycznych w Erec tj. „Hanoar Hacijoni" w Tal Icchak i „Akiba" w Bet Szan i wzywa całe społeczeństwo ogólnosyjonistyczne do wydatnego poparcia naszej młodzieży w jej ciężkiej pracy realizacyjnej. To też walne zebranie apeluje do Egzekutywy org. syjon. zach. Małapolski i Śląska w Krakowie, która zobowiązała się na ostatniej konferencji wykonać uchwały i program związku świat. ogólnych syjon. — o jaknajszybsze rozpoczęcie akcji na rzecz Keren Haowejd Hacijoni, jako głównego instrumentu realizacyjnego ogólnego syjonizmu.

3. Walne zebranie przesyła braterskie pozdrowienie kibucom ogólno-syjonistycznym w Erec Izrael realizującym bezkompromisowo hasła niezależnego ogólnego syjonizmu.

4. Walne zgromadzenie wyraża hołd i uznanie żydowskiej młodzieży uniwersyteckiej walczącej przeciwko ghettu ławkowemu degradującemu żydów do obywateli drugiej klasy.

5. Walne zgromadzenie wzywa społeczeństwo żydowskie do wytrwania — mimo nieprzebierającej w środkach zbrodniczej agitacji żydożerczej i bojkotowej małej garstki burzycieli spokoju publicznego, i podnosi z zadowoleniem, że ogół społeczeństwa polskiego w Tarnowie nie daje posłuchu ziejącym jadem nienawiści hasłom żydożerczym, przy czym szczególnie podkreślonym być musi godna postawa polskiej ludności pracującej miasta Tarnowa.

6 Walne zgromadzenie wyraża podziękowanie i uznanie żydowskiemu Kołu parlamentarnemu z posłem dr Sommersteinem na czele za Jego niestrudzoną obronę praw ludności żydowskiej.

7. Walne zgromadzenie wyraża podziękowanie i uznanie syjonistom zasiadającym w zarządzie i radzie kahalnej za Ich trudy i pracę nad sanacją i podniesieniem gospodarki kahalnej, wyrażając zarazem zadowolenie, że wszystkie ugrupowania zasiadające w zarządzie z tow. dr Mendererem na czele współpracują zgodnie dla dobra gminy żydowskiej w Tarnowie.

8. Walne zebranie wyraża podziękowanie i uznanie tow. dr Schwarzbartowi prezesowi Zw. świat. ogólnych syjonistów za Jego ofiarną pracę nad konsolidacją ogólnych syjonistów i zapewnia go o wierności i przywiązaniu ogólnych syjonistów w Tarnowie do Zw. św.

9. Walne zebranie wyraża uznanie Egzekutywie org. syjon. zach. Małopolski i Śląska w Krakowie z prezesem dr Hilfsteinem na czele za wierne wytrwanie na straży ogólnego syjonizmu.

10. Walne zebranie wyraża podziękowanie tow. dr Chometowi i radość spowodu objęcia prezesury zapewniając Go o szczerej współpracy we wszystkich dziedzinach pracy syjonistycznej.

11. Walne zebranie dziękuje serdecznie tow. dr Spannowi za oddaną i ofiarną pracę w czasie Jego pobytu w Tarnowie.

12. Walne zebranie wyraża uznanie zarządowi T-wa Safa Berura, a w szczególności dr Schenklowi i dr Goldbergowi za ofiarną pracę dla tut. szkolnictwa hebr., oraz za nabycie nowego budynku.

13. Walne zebranie wyraża przekonanie, że połączenie ruchu Hanoar Hacijoni z org. Akiba jest koniecznością dla dobra ruchu ogólno-syjon. i wzywa przeto obie organizacje, by niezwłocznie dokonały fuzji.

14. Walne zebranie wzywa komitet lokalny do energicznego kontynuowania pracy syjonistycznej, jakoteż wzywa wszystkich członków organizacji do ofiarnego spełniania wszystkich obowiązków organizacyjnych, a w szczególności do płacenia podatku partyjnego i podatku na utrzymanie lokalu, oraz do abonowania „Tygodnika Żydowskiego".

Oświadczenie organizacji młodzieży

Przedstawiciel org. Hanoar Hacijoni w Tarnowie złożył oświadczenie, że org. Hanoar Hacijoni gotowa jest połączyć się z org. Akiba, przy czym apelował do org. Akiby, by nie kładła kłód pod nogami w usiłowaniach do zjednoczenia obu organizacji młodzieży.

Przedstawiciel org. Akiba w Tarnowie złożył również oświadczenie, że Akiba jest gotową połączyć się z org. Hanoar Hacijoni, przy czym zaznaczył, że należy najpierw wytworzyć warunki sprzyjające temu połączeniu.

Odśpiewaniem Hatikwy i Techzakny zakończyło się to imponujące doroczne zebranie ogólnych syjonistów. **fr.**

Gimnazjum i liceum Safa Berura w nowym budynku

Ciągły rozwój szkół „Safa Berura" obejmujących freblówkę, szkołę powszechną, gimnazjum i liceum, spowodował, że dotychczasowe pomieszczenie stało się za ciasne. Brak możliwości rozszerzenia pomieszczeń dał się we znaki szkołom tym bardziej, że władze szkolne uzależniły udzielenie praw publiczności gimnazjum, oraz zezwolenie na otwarcie liceum od założenia różnych pracowni dla celów naukowych, co było wprost niemożliwym z braku odpowiednich pokojów.

Dzięki usilnym staraniom i wielkim wysiłkom zarządu tow. Safa Berura, oraz ofiarności społeczeństwa żydowskiego w Tarnowie, które wykazało i wykazuje wielkie zrozumienie dla naszego szkolnictwa udało się nabyć dwupiętrowy budynek dawnej szkoły barona Hirscha przy ul. Topolowej.

Budynek ten został gruntownie zremontowany i odrestaurowany oraz pięknie urządzony dla celów szkolnych, co oczywiście pochłonęło wielkie stosunkowo kwoty, a obecnie budynek przedstawia się wprost imponująco.

W budynku tym mieszczą się obecnie: gimnazjum, liceum i szkoła gospodarcza przy czym urządzono tam szereg gabinetów i pracowni dla celów naukowych, jak gabinet przyrodniczy i fizykalny, pracownię stolarską, ślusarską i szklarską i td.

Szkoła „Safa Berura" rozpoczyna obecnie nowy, wyższy etap rozwoju, a na tej drodze życzymy jej dalszych sukcesów.

Książeczki szczęścia

Kto się troszczy o własną przyszłość lub o przyszłość swych dzieci — zdaje sobie sprawę, że jedynie dzięki oszczędności można sobie zapewnić poprawę bytu. Gromadzić oszczędności należy jedynie roztropnie. Jeśli zaś szuka sposobu oszczędzania o wszelkich zaletach — oszczędzania i zdobywania wygranych — wówczas musi się dojść do wniosku, że najlepszą sposobność daje nowa seria książeczek premiowanych P. K. O., wydanych dopiero z dniem 1 października br., które zdobyły sobie dobrze zasłużoną popularność jako „książeczki szczęścia".

Wystarczy zaznajomić się ze szczególnymi przywilejami dla oszczędzających, aby się przekonać, że nazwa ta jest całkowicie zasłużona: Składając **nie więcej, niż po 5 zł miesięcznie** — uczestniczymy co 3 miesiące w losowaniach i możemy wygrać **premie po 50, 100, 250 i 500 zł.** Książeczka, która wylosuje premię, będzie nadal brała udział we wszystkich losowaniach następnych. Po 9 i pół latach oszczędzania **otrzymujemy 600 zł, tj. więcej, niż wpłacaną sumę.** Poza tym wyznaczono specjalne premie za wytrwałość w oszczędzaniu i wówczas wypłaca się **zamiast 600 zł — całych 1.000 zł.**

Wreszcie po trzech latach oszczędzania książeczka premiowana służyć może po prostu jako **podręczna kasa pożyczkowa,** która przychodzi z pomocą w pilnych wypadkach. P. K. O. udziela pożyczek do wysokości 80 proc. wkładu pod zastaw książeczki. Przy tym książeczka ta nadal uczestniczy w losowaniach. Warto zaznaczyć, że każdy posiadać może kilka książeczek i w ten sposób uzyskać więcej premij.

Z powyższego dla każdego jest jasne, że nowe premiowane książeczki P. K. O. dają najkorzystniejszą sposobność dla ciułaczy wszelkich kategorii — dzieci, młodzieży szkolnej i dorosłych.

Zarząd Nowej Synagogi

W piątek 15 października br. o godzinie 5 wiecz. 1) Lechu dodi, 2) W'szomru.

W sobotę 16 października b. r. o godzinie 8.30 rano 1) Kedusza Schachris, 2) Brich Szmej, 3) Kedusza Musaf.

Kronika

Five o'clok. Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko" w Tarnowie urządza w niedzielę 17 października od 5 — 7 Five o'clock w kawiarni „Secesja".

Bnej Syjon. W sobotę 16 bm. o godz. 2 po poł. odbędzie się posiedzenie zarządu. Obecność wszystkich członków wymagana. W sobotę 16 bm. o godz. 3·30 po poł. odbędzie się plenarka z referatem tow. mgra J. Zeichnera.

ŻTGS. „Samson". Z dniem 18 bm. uruchamia ŻTGS. „Samson" kursy gimnastyczne na sali przy ul. Topolowej. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Mickiewicza 12.

Chaluc Mizrachi. W sobotę 16 bm. o godz. 3·30 po poł. w lokalu Chaluc Mizrachi wogłosi referat p. Ch. Kurz n. t. „Poglądy J. Flawiusza na żydostwo".

— Na walnym zgromadzeniu Chaluc Mizrachi został wybrany nowy wydział, który ustalił nowy plan pracy, a to w poniedziałki i w środy o godz. 8 wiecz. odbywają się kursa hebrajskie. W piątek o godzinie 8 wiecz. kurs chumasza p. Lerhaupta. W sobotę o godz. 3·30 po poł. referat, a wieczorem Oneg Szabat.

Wizo. Posiedzenia wydziału odbywać się będą w poniedziałki o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Kopernika 10.

Młode Wizo. W sobotę 16 bm. o godz. 3 po poł. plenarne zebranie z referatem tow. Kornowny.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·6C, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie